

Turyści na świętogorolskim szlaku - rajd turystyczny "O Kyrpce Macieja"

Data publikacji: 8.08.2015 10:30

Jak co roku "Gorolskiemu Świątku" w Jabłonkowie towarzyszył rajd turystyczny "O Kyrpce Macieja". Ponad dwustu miłośników górskich wędrówek wyruszyło 1 sierpnia z dwóch punktów startowych- z Mostów koło Jabłonkowa i Nawsia. Na zlokalizowaną w jabłonkowskim Lasku Miejskim metę dotrzeć mogli jedną z czterech tras.

□

Rajd jest tak przygotowany, by każdy mógł w nim uczestniczyć. Są trasy dla wytrwałych wędrowców, jak 19-kilometrowy szlak z Mostów przez Studzieniczne – Komorowski Gróń – Bukowiec -Baginiec – Pioseczną czy z Nawsia przez Zapole – Filipkę – Osadę Zimny – schronisko na Stożku Wielkim – przełęcz Gróńcinek – Baginiec – Pioseczną. Można było wybrać nieco mniej forsowną wędrówkę - 16-kilometrowy szlak z Nawsia przez Zapole – Filipkę – Osadę Zimny – Gróńcinek - Baginiec – Pioseczną albo całkiem prosty, który da radę przejść każdy, czyli 10-kilometrowy szlak z Mostów przez Studzieniczne, Girową, czy 12-kilometrową trasę z Nawsia przez Zapole – Filipkę – Osadę Zimny – Radwanow.

Rajd nie jest bowiem sportową rywalizacją, a okazją do spotkania w gronie miłośników wędrówek po Beskidach, na który często wyruszają całe wielopokoleniowe rodziny. Gąśwnie są to członkowie i sympatycy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej, ale nie tylko. – **Przybył też na przykład turysta z Kładna, który zachwyił się Beskidami, goście z Kędzierzyna** – mówi Danuta Siderek, jedna z organizatorek rajdu.

Po dotarciu do mety, która tradycyjnie zlokalizowana jest w jabłonkowskim Lasku Miejskim przy stoisku gródeckiego Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego większość uczestników rajdu przynajmniej przez jakiś czas pozostaje na „Gorolskim Świątku” oglądając program artystyczny prezentowany na scenie czy odwiedzając stoiska i warsztaty rzemieślników. Uroczyście także na scenie wręczane są nagrody, czyli tytułowe „kyrpce”. Tego roku otrzymała je najmłodsza uczestniczka – Anna Oborna. Drugie „Kyrpce” przypadły natomiast w udziale nie najstarszemu, jak w ubiegłych latach, a wylosowanemu spośród uczestników rajdu turyście. Szczęście uśmiechnęło się do Heleny Bulandy, która przeszła trasę z Mostów.

Rajd tego roku odbył się po raz 21. Od 1999 r. przygotowują go działacze Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej. Wcześniej organizowali go wspólnie Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie oraz Klub Czeskich Turystów z Jabłonkowa.

(indi)

